

Trzeba się po partnersku dogadać

Przewodniczący Samoobrony i Wicemarszałek Sejmu **ANDRZEJ LEPPER** gościem **JACKA ŻAKOWSKIEGO** w radiu Tok FM

JACEK ŻAKOWSKI: Jak nie nastąpi przełom i nadal będzie koalicja mniejszościowa, to Andrzej Lepper przyjmie robotę wicepremiera, czy nie?

ANDRZEJ LEPPER: Może być też taka sytuacja, że będziemy mieć pewność, że we wszystkich głosowaniach, które będziemy odbywać będziemy mieć większość, tak, jak to wczoraj było, chociażby odwołanie pana ministra Jurgieła, gdy kilku naszych posłów, łącznie ze mną, ze względu na inne zajęcia, ale byliśmy pewni, że odwołania ministra nie będzie. Jeśli tak będą przechodziły ustawy, to nie ma żadnego problemu, że ta mniejszość, to jest większość.

• **Właśnie, to jest ciekawe pytanie. To właśnie, tę pewność może chyba tylko mieć Duch Święty.**
– Ale druga sprawa jest bardzo poważna i my nie chcemy Polski stawić w takiej sytuacji, żeby nie doszło do pielgrzymki Ojca Świętego w Polsce. Bo gdyby się dzisiaj twardo stawić, to trzeba by podać rząd do dymisji. I gdyby to zrobił pan premier, to wiadomo, że wizyty Ojca Świętego nie będzie. Nasi rodacy byliby tym zawiedzeni, nie mówię, że by nam nie wybaczyli, ale byliby zawiedzeni, bo na pielgrzymkę Ojca Świętego czekają miliony Polaków.

• **To jest pewna wiadomość. Ale jaki to ma, przepraszam, związek? Pan musi być wicepremierem, by papież mógł do Polski przyjść. Nie, chyba nie.**
– Nie muszę być. Panie redaktorze, pan to już naprawdę teraz to wyciągnął wnioski tak daleko idące. Dobrze mieć od rana dobry humor.

• **Staram się zrozumieć.**
– Watykan ma taki zwyczaj, że jak kraj jest w trakcie kampanii wyborczej, to Ojciec Święty nie odbywa pielgrzymek do tego kraju.

• **No i słusznie. Ale nie ma przecież związku między kampanią wyborczą, a koalicją Samoobrony z PiS-em. Bo ten rząd Marcinkiewicza mógłby sobie spokojnie trwać do jesieni i wtedy można by zrobić wybory.**
– Ale, po co trwać?

• **Trwa już przeszło pół roku.**
– Po co trwać, jeśli nie ma większości, jeśli nie byłoby szansy na to, żebyśmy powołali komisję śledczą ds. prywatyzacji banków, jeśli nie byłoby szansy na to, byśmy powołali Centralne Biuro ds. Walki z Korupcją. To po co miałby istnieć ten rząd, po to, żeby istnieć tylko?

• **Pół roku nie powołuje jednego ani drugiego i wcale nie ma pewności, że powoła.**
– Ustawy są przygotowane i tylko pozostaje je przegłosować w parlamencie.

• **Ale pan wie, że jeśli nie macie tej większości, to tej komisji bankowej nie powołacie? A to z tego prostego powodu, że wszyscy inni będą chcieli, by PiS miał 3 miejsca w tej komisji, a PiS chce mieć 4 i przy 3 będzie odkładał sprawę jak długo się da.**

– Wszyscy inni, szczególnie PO i SLD nie chcą rozliczenia prywatyzacji, bo oni brali w tym bezpośredni udział i nie chcą żeby wyszło na jaw, że Bank Zachodni sprzedali firmie z Irlandii, która w tym czasie na koncie miała 4 funty, nie 4 miliony, tylko fizyczne 4 funty, tyle pieniędzy to i pan chyba ma, też by mógł pan kupić bank.

• **Cztery funty? Ja w walutach obcych nie trzymam, jestem patriotą.**
– Ale zamieniłby pan.

• **Moją złotówkę na funta? Mówiąc poważnie, mówię o tym, że komisja nie powstanie, a pan zmienia temat, że nie chcą rozliczać. Wracamy. Jak powołacie tę komisję, jak nie macie większości?**
– Jesteśmy przekonani, że ta większość będzie, czy to będą całe kluby, czy część klubu LPR. Nie stosujemy taktyki wyrwania, doświadczyliśmy tego sami w ubiegłej kadencji, kiedy robiono wszystko żeby rozbić Samoobronę. W tej też robiono, ale nasi posłowie są zdyscyplinowani i nie mają zamiaru odchodzić. Ja nie mam zamiaru robić czegoś żebym ja włączył się w to, żeby pozyskiwać pojedynczych posłów z LPR, z PSL czy PO.

• **Rozumiem że stał się pan zwolennikiem rządu mniejszościowego.**
– Rządu mniejszościowego z większościowym poparciem.

• **Panie premierze...**
– Trochę pan przesadza z tym premierem.

• **Strasznie mnie to bawi.**
– Bawi pana? Proszę bardzo!

• **Przez całe lata ogromna część polskiej sceny politycznej jako wyraz takiej apokalipsy, końca świata, mówiła doprowadzicie do tego że Lepper będzie w rządzie. I teraz tak jest. Panie premierze, wyobrażam sobie, że do**

WIADOMOŚCI SAMOBRONY



pielgrzymki Ojca Świętego będzie fantastycznie, ale potem rusza kampania wyborcza. Jak pan sobie wyobraża horyzont tego rządu? Czy on może przetrwać tę kampanię?

– Myślę że jak najbardziej. Jeszcze do kampanii zmienimy kampanię wyborczą, my, jako Samoobrona jesteśmy za tym, żeby wójtów, burmistrzów i prezydentów miast wybierały rady. Nie wybór bezpośredni, bo to się nie sprawdziło, mieliśmy przypadek Piotrkowa i Gorzowa, gdzie prezydenci byli aresztowani i rządzą dużymi miastami z za krat. Oczywiście można pójść w takim kierunku, że będą wyłączone miasta powyżej 500 tysięcy, czy 200 tysięcy, gdzie będzie wybór bezpośredni, natomiast wszystkie inne – wybór przez radę.

• **I PiS się z tym zgadza, z taką nowelizacją?**

– Jeszcze takiej rozmowy dokładnej nie było, natomiast my, jako Samoobrona taką poprawkę złożymy, żeby wrócić do tego, co było, bo uważamy, że to jest dobre, bo wtedy jest demokracja, a tak, są rządy jednego człowieka i nie najlepiej one wychodzą w terenie.

• **I co jeszcze chcecie zrobić przed tymi wyborami, co chcecie przeprowadzić?**

– Przed tymi wyborami chcemy przeprowadzić w dużej części miast w Polsce będziemy wspólnie wystawiać listy z PiS-em i z innymi partiami, które wejdą do koalicji, tak, żeby stworzyć jakiś silny blok, który wygra wybory.

• **To ciekawe będzie, wspólne listy PiS-u z Samoobroną.**

– W niektórych miastach, nie we wszystkich.

• **Czyli to nie jest porozumienie ogólnopolskie?**

– Do sejmików wojewódzkich na pewno pójdziemy sami, w powiatach mogą być wspólne listy, a na pewno będą wspólne listy w wielu miastach.

• **O parytetach rozmawialiście, jakie parytety będą?**

– Takie, jakie mamy poparcie. PiS ma poparcie 30 proc., my mamy 10 proc.

• **A do wyborów to się może odwrócić, tak niektórzy mówią.**

– Chcielibyśmy.

• **Troszkę pana połaskotałem.**

– Teraz nie chcemy robić krzywdy PiS-owi, proszę mnie tu nie podpuszczać, że ja tu zaraz powiem, że chcemy ograć PiS, panie redaktorze. Nie chcemy ograć, to wyborcy decydują o tym, kto ma jakie poparcie, a nie przywódca partii. Ja bym chciał, żeby przywódca partii i żebym ja, Andrzej Lepper mógł zdecydować, że Samoobrona ma 51proc. poparcia. Chciałby pan też tego?

• **Szczerze panu powiem, że z pewną troską bym to przyjął, jako niebezpieczeństwo. Ale teraz poważnie. Te parytety to byłoby według sondaży, czy według udziału w Sejmie? A jeśli według sondaży, to według których?**

– Wyniki są zblizowane, bo PiS ma teraz ok. 30 proc., a my ponad 10 proc. poparcia i tak samo było podczas wyborów parlamentarnych i to się przekłada na ilość posłów. PiS ma teraz ponad 150, a my ponad 50. Wybory samorządowe kierują się, że w niektórych rejonach kraju mamy wyższe poparcie niż PiS, a w większości PiS ma wyższe niż my. Trzeba się po partnersku dogadać.

• **Jak pan sobie wyobraża przyjaźń z wicepremierem Gilowską?**

– Przyjaźń?

• **Jak już jest koalicja, to trzeba się zaprzyjaźnić.**

– Przyjaźń polityczna jak najbardziej.

• **Czytam w Forbesie: „Polski nie stać na socjalistyczne pomysły Leppera”. I to mówi pani premier.**

– Pani premier oczywiście ma rację, Samoobrona nie jest w stanie w 100 proc. zorganizować swojego programu, wyborcy nie chcieli tego, obdarzyli nas takim a nie innym zaufaniem. Nie mogą wymagać, żebyśmy raptem wprowadzili minimum socjalne, 800 złotych dla każdego, bo tych, którzy minimum socjalnego nie mają, to jest 75 proc. naszego społeczeństwa, prawie 30 proc. żyje w ubóstwie, a na nas głosowało tylko 10 proc., i my w takim zakresie, jakie mamy poparcie, będziemy realizować nasz program. Już w przyszłym roku będzie dużo więcej pieniędzy na pomoc społeczną, co wpłynie na to że dużo ludzi otrzyma wyższą pomoc od państwa, o to o co zabiegała Samoobrona od lat. To jest częściowa realizacja naszego programu.

• **A pieniądze na to będą?**

– Będą pieniądze, z oszczędności, z cięć z administracji, będzie reforma finansów państwa, będzie dużo więcej środków, i mamy wzrost gospodarczy, który jest rzędu 5 proc. za pierwszy kwartał, i ten wzrost będzie dalszy, pieniądze będzie więcej, nie trzeba ich przejadać, tylko trzeba dać ludziom, którzy potrzebują opieki państwa.

• **O, Boże!**

– My panu zabierać nie będziemy, pan zarabia dużo, ale nie tak dużo żeby mógł się pan dzielić z kimś, ale jest dużo pieniędzy wydawanych absolutnie niepotrzebnie.

Kolumna przygotowana na zlecenie i odpowiedzialność

Samoobrony RP. Biuro Interwencji Samoobrony RP: Al. Jerozolimskie 30, 00-024 Warszawa,
tel. (0-22) 625-04-82, fax (0-22) 625-04-77, www.samoobrona.org.pl